

**Dariusz Piechota**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej  
Lublin

**ŚWIAT POLITYKI W PROZIE REALISTYCZNEJ XXI WIEKU****THE WORLD OF POLITICS IN 21<sup>ST</sup> CENTURY REALISTIC PROSE**

**Słowa kluczowe:** polityk, polityka, powieść polityczna przygodowa

**Key words:** politician, politics, political fiction

Najnowsza powieść realistyczna, podobnie jak jej dziewiętnastowieczny pierwowzór, przypomina soczewkę rejestrującą transformacje zachodzące w ponowoczesnym społeczeństwie. Nieustanne zapotrzebowanie na formy realistyczne wynika z faktu, że współczesny czytelnik pragnie zrozumieć otaczający go świat, a poetyka tego gatunku zakłada ścisły związek z rzeczywistością empiryczną<sup>1</sup>. Lektura utworu realistycznego to sposób lektury świata, niekiedy przedstawiający różne punkty widzenia, co odzwierciedla współczesne dylematy dotyczące poznania prawdy o rzeczywistości<sup>2</sup>. Konwencja realistyczna okazuje się niezwykle istotna, gdyż tworzy opowieść o szeroko pojmowanej polskiej kulturze, a także transformacji gospodarczej zainicjowanej na początku lat 90. XX wieku. Poetyka realistyczna staje się pragmatyczna, gdyż – jak pisze Przemysław Czapliński – przywraca „wiarę we wspólne widzenie świata”<sup>3</sup>, w którym obserwujemy rozpad tradycyjnego, patriarchalnego modelu rzeczywistości. Zachodzące zmiany wynikają również m.in. z transformacji ustroju politycznego po 1989 roku.

Interesujący wydaje się fakt, że po upadku komunizmu zakładano, iż sprawy polityczne przestaną odgrywać kluczową rolę w literaturze, gdyż zgodnie z założeniami nowego ustroju w demokracji liberalnej istotne decyzje podejmuje wspólnie

<sup>1</sup> Por. H. Gosk, *O czym dziś mówi polska (ambitna) realistyczna opowieść*. W: *Realiści, realizm, realność. W stulecie śmierci Bolesława Prusa*, red. E. Paczoska, B. Szleszyński, D.M. Osiński, Warszawa 2013, s. 419-424.

<sup>2</sup> Por. Z. Mitosek, *Transformacje realizmu (od pozytywizmu do ponowoczesności)*. W: *Realiści, realizm, realność...*, s. 409-417.

<sup>3</sup> P. Czapliński, *Polska do wymiany. Późna nowoczesność i nasze wielkie narracje*, Warszawa 2009, s. 239.

ta<sup>4</sup>. Niestety literatura realistyczna nie uwolniła się od polityki. Na przełomie XX i XXI wieku nastąpił okres desolidaryzacji<sup>5</sup>. Społeczeństwo utraciło zaufanie do polityków, którzy okazali się zdemoralizowani, chciwi, niekompetentni, wyalienowani<sup>6</sup>. Świat polityki w literaturze szczególnie uaktywnia się w momentach przełomowych dla narodu polskiego. Niewątpliwie takimi wydarzeniami stały się śmierć Jana Pawła II oraz wygrana partii PIS w wyborach parlamentarnych i prezydenckich w 2005 roku. Politycy tego ugrupowania głoszą konserwatywne poglądy dotyczące eutanazji, aborcji, zapłodnienia *in vitro*, rejestracji związków partnerskich. Narastające nastroje ksenofobiczne oraz homofobiczne to skutek propagowanego przez partię rządzącą jednolitego wzorca normatywnego opartego na konserwatyźmie społecznym i narodowym, chrześcijańskiej demokracji oraz sceptycznej postawy wobec Unii Europejskiej.

Niepokoje dotyczące przyszłości Polski oraz krytyka partii rządzącej pojawiły się w literaturze realistycznej nie tylko epizodycznie (jak w wydanym w 2007 *Berku* Marcina Szczygielskiego<sup>7</sup>), ale stały się tematem wielu utworów, m.in. *New Romantic* (2007) Michała Zygmunta – pierwszej powieści „anty kaczyńskiej”, przedstawiającej alternatywną historię<sup>8</sup> wyborów prezydenckich w 2005 roku. W utworze Zygmunta na

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże, s. 183.

<sup>6</sup> Do utworów rozrachunkowych zaliczymy m.in.: *Autoportret z kanałią* (1994) Jacka Karczmarskiego, *Chorobę więzienną* (1992) Janusza Andermana, *Dryf* (1995) Jana Sobczaka, *Jezioro Radykałów* (2004) Cezarego Michalskiego, *Niskie Łąki* (2000) Piotra Siemiona. Por. P. Czapliński, *Polska do wymiany...*, s. 211.

<sup>7</sup> Anna Lewandowska, protagonistka *Berka*, reprezentuje środowisko konserwatywne, zaściankowe. Bohaterka nie rozumie procesów modernizacyjnych zachodzących w społeczeństwie. Mentalnie zatrzymała się w epoce PRL-u. Jej złowroga postawa wobec Zachodu wynika także z fundamentalizmu religijnego ukształtowanego przez media ojca Tadeusza Rydyzka. Bezkrytycznie ocenia polityków z kręgu prawicy: „Pstrykam pilotem i zatrzymuję się na TVN24. No, jedno, co dobre, to to, że teraz przynajmniej dobrzy ludzie rządzą. I Kaczyński dobry prezydent. Ja to nigdy zaufania nie miałam, jak kto za bardzo przystojny był, bo takim to nic a nic wierzyć nie można. Gierek na przykład – chłop z niego jak ta lala, a ile napsuł. A ten może i nie piękniejszy, ale mu uczciwie z oczu patrzy. I brata ma przy sobie, a to dobrze o człowieku świadczy, jak o rodzinę dba. A Giertych? Nie dość, że mądry człowiek, to i postawny taki. Krew z mlekiem, jak moja mamusia mawiała. Nie to co ten cały Miller – jak co mówił, to człowiek za każdym razem miał wrażenie, że albo nieprawda, albo żarty sobie robi i się naigrawa” (M. Szczygielski, *Berek*, Warszawa 2009, s. 126-127). Więcej na temat powieści Szczygielskiego: D. Piechota, *Śladami nowoczesnego filistra*, „Świat Tekstów. Rocznik Słupski” 2016, nr 14, s. 63-68.

<sup>8</sup> Warto podkreślić, że w najnowszej literaturze wątek historii alternatywnych stał się niezwykle popularny. Możemy wyróżnić dwa główne jego nurty. Pierwszy obejmuje „przerabianie” klasycznych powieści, dopisywanie dalszych losów bohaterów, jak np. w *Alkaloidzie* (2012) Aleksandra Głowackiego, *Córce Wokulskiego* (2012) Romana Praszyńskiego czy *Lalkach* (2013) Alicji Prus. Drugi nurt dotyczy historii alternatywnych przełomowych wydarzeń historycznych, jak powstania narodowyzwolenicze. Szczególnie popularne stało się powstanie styczniowe, o czym piszą: A. Trześniwska, *Podróż po steampunkowej Warszawie z powieścią Konrada T. Lewandowskiego „Orzeł bielszy niż gołębica”*. W: *Kanon i obrzeża realizmu*, red. J. Szcześniak, A. Skąła, Lublin 2016; też, *Alternatywne historie, czyli drugie życie powstania styczniowego na podstawie „Gambitu Wielopolskiego” Adama Przechrztę*; „Barbarzyńca” 2015, nr 1(25); N. Lemann, *Polski steampunk – zaadoptować historię, adaptując konwencję*, „Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 2015, nr 5; M. Górecka, *(Nie)możliwe scenariusze, czyli o historiach alternatywnych w polskiej literaturze*, „Akcent” 2013, nr 2.

skutek działalności Ruchu Aktywnych Anarchistów giną czołowi kandydaci na prezydenta (Tusk i Kaczyński), a stolica Polski staje się przestrzenią ogarniętą chaosem oraz destrukcją. Władzę przejmuje nowy ultrakonserwatywny rząd, a wraz z nim następuje powrót cenzury, delegalizacja pornografii oraz praktyk homoseksualnych, wprowadzenie zakazu rozwodów, a obowiązkowym przedmiotem na egzaminie maturalnym stała się religia. Osoby niewpisujące się w normatywne wzorce społeczne typowe dla kultury patriarcalnej są prześladowane, a następnie zamykane w ośrodkach resocjalizacji (stanowiących czytelną aluzję do nazistowskich obozów pracy). Rządzący czuwają również nad moralnością społeczeństwa, wprowadzając obowiązkowe badania diagnostyczne dla osób pragnących pracować w szkole (w celu wyeliminowania jednostek homoseksualnych). W powieści Zygmunta surrealistyczna wizja Warszawy, w której toczy się wojna polsko-polska, staje się czytelną metaforą, do czego może doprowadzić fanatyzm zarówno ultraprawicowy, jak i ultralewicowy. W *New Romantic* reformy wprowadzane przez polityków wcale nie uwzględniają potrzeb społeczeństwa, lecz odzwierciedlają światopogląd rządzących oraz ich siłę. Polityk przypomina nietzscheańskiego nadczłowieka. Efektami ubocznymi takiej postawy stają się: „pycha, chciwość, degradacja uczuciowości wyższej, egoizm, hedonizm, hipokryzja, ksenofobia, rasizm, seksizm, homofobia”<sup>9</sup>. Zmieniła się również rola polityki. Protagonista *New Romantic* twierdzi:

Polityka dawno już przestała być służbą. Stała się wygodnym sposobem na życie ponad stan, na czerpanie nie tylko ogromnych korzyści finansowych, ale i perwersyjnej przyjemności podporządkowywania sobie całego Narodu. Wydawanie ludziom rozkazów rozpisanych na paragrafy ustaw jest dziś największą podniętą, dla starożytnych królów był nią zapach krwi na poboju albo w amfiteatrze, ale dziś nie trzeba mordować chrześcijan<sup>10</sup>.

Na skutek transformacji gospodarczej i dominującego konsumeryzmu zmienił się stosunek społeczeństwa do świata polityki:

Na prawo i lewo słyszę dwadzieścia pięć lat NSZZ „Solidarność”, wielki społeczny ruch, dziesięć milionów zjednoczonych ludzi. Gównu! Wtedy mogli się na rok zjednoczyć, by wróg najzwyczajniej lał ich po mordzie, zabierał paszporty, w sklepach oferował smalec i ocet. Był widoczny, stawał w mundurze na środku placu i wołał: „To ja, zaraz was ostrzelam z broni maszynowej i rozpylę gaz łzawiący”. Teraz myślą, że nie ma wroga, albo widzą go tam, gdzie naprawdę go nie ma. Wróg atakuje każdego w inny sposób, każdego rani inaczej, jednych ciężko, tak że pozostaje im rychła śmierć z głodu, innych łżej, jeszcze innych wcale<sup>11</sup>.

Powieść Zygmunta to nie tylko satyra, której bohaterami stali się politycy pragnący splendoru i uznania. To także utwór, w którym pojawiają się kluczowe pytania dotyczące poszukiwania wartości wspólnych dla całego narodu. W wyniku wojny między konserwatystami a liberałami oraz braku porozumienia między nimi, mity wspólnotowe, konsolidujące tożsamość zbiorową<sup>12</sup> zostały wyparte z przestrzeni publicznej.

<sup>9</sup> M. Zygmunta, *New Romantic*, Kraków 2007, s. 88.

<sup>10</sup> Tamże, s. 24.

<sup>11</sup> Tamże, s. 83-84.

<sup>12</sup> Por. P. Czaplinski, *Polska do wymiany...*, s. 185.

Warto podkreślić, że mity te nadawały sens życia wielu jednostkom, a także zapewniały pewnego rodzaju stabilizację w świecie ponowoczesnym. *New Romantic* pokazuje powolny rozłam w polskim społeczeństwie, którego punktem kulminacyjnym stała się katastrofa samolotu rządowego tupolew 10 kwietnia 2010 roku.

Katastrofa smoleńska okazała się kolejnym tematem opowieści o rozpadzie więzi społecznych dokonujących się pod auspicjami polityków. Wydarzenie to zamiast zjednoczyć Polaków, podzieliło ich na dwie opozycyjne grupy. Pierwszą stanowią katolicy-patrioci-eurosceptycy (uczestniczący w miesięcznicach smoleńskich na Krakowskim Przedmieściu), drugą zaś liberałowie, określane przez środowisko konserwatywne jako zdrajcy. Dychotomiczny podział jest ciągle wzmacniany przez prominentnych polityków, dzielących ludzi na pierwszego i drugiego sortu<sup>13</sup>. Ponownie odżyły dziewiętnastowieczne narracje o męczeństwie rodaków o nieskazitelnym honorze. Myślenie martyrologiczne okazuje się ciągle żywotne w społeczeństwie, w którym kluczową rolę pełni Polak-katolik<sup>14</sup>.

Joanna Jastrzębska, analizując literaturę poruszającą tematykę katastrofy smoleńskiej, wyróżniła trzy główne jej nurty<sup>15</sup>. Do pierwszego z nich należą książki reporterskie, m.in. *Smoleńsk. 10 kwietnia 2010* (2010) Piotra Kraśki, *Ostatni lot. Przyczyny katastrofy smoleńskiej* (2010) Jana Osieckiego i Tomasza Białoszewskiego. Drugi to nurt kompensacyjny, na który składają się wywiady z rodzinami ofiar, ich przyjaciółmi, będący rodzajem zbiorowej wspólnotowej terapii, m.in.: *Ostatni krzyk. Od Katynia do Smoleńska...* (2011) Barbary Stanisławczyk, *96 końców świata. Gdy runął ich świat pod Smoleńskiem* (2011) Jerzego Andrzejczaka, *Smoleńsk* (2013) Teresy Torańskiej. Tematyka smoleńska przeniknęła do prozy, jak i poezji<sup>16</sup>, stając się kanwą wielu powieści z kręgu *political fiction* takich, jak: *Zgred* (2011) Rafała Ziemkiewicza, *Oszolomy* (2012) Martyny Ochnik, *Pogrzebani* (2012) Andrzeja Ziemińskiego, *7:27 do Smoleńska* (2014) Marcina Wolskiego, *Wiwarium* (2015) Jarosława Kamińskiego.

Wątki smoleńskie pojawiły się również w powieściach społeczno-obyczajowych. W *Kochanku* (2016) Jacka Melchiora pogrzeb protagonisty odbywa się tego samego dnia co pary prezydenckiej. Pograżona w rozpacz matka Damiana, obserwując zamieszki na Krakowskim Przedmieściu, stwierdza: „Jezu, niech to już się skończy, to nie jego pochowano wczoraj na Wawelu!”<sup>17</sup>. W rozmowie na temat domniemanego zamachu kobieta konstatuje, że: „Zamach to, proszę pani, na mojego syna był! Zginął na przejściu dla pieszych, bo... gejem był! Został przejechany, sprytnie, na czer-

<sup>13</sup> W związku z odrodzeniem się romantycznego mesjanizmu po katastrofie smoleńskiej podział Polaków na lepszych i gorszych nasuwa skojarzenia ze sceną z Salonu Warszawskiego z *III części Dziadów* Adama Mickiewicza. Poeta podzielił naród na: towarzystwo przy stoliku (kosmopolici, którzy nie interesują się kwestiami walki narodowowyzwoleńczej) oraz towarzystwo przy drzwiach (młodzi patrioci wrażliwi na los ojczyzny).

<sup>14</sup> E. Paczoska, *Prawdziwy koniec XIX wieku. Śladami nowoczesności*, Warszawa 2010, s. 265-266.

<sup>15</sup> J. Jastrzębska, *Reportaż, powieść, a nawet komiks – katastrofa smoleńska w literaturze*, 8.04.2017, <http://dzieje.pl/kultura-i-sztuka/reportaz-powieśc-nawet-komiks-katastrofa-smoleńska-w-literaturze> [27.06.2017].

<sup>16</sup> Więcej na ten temat pisze: A. Bałajewski, *Czy istnieje „romantyzm smoleński”?* W: tegoż, *Obecność romantyzmu*, Lublin 2015, s. 195-214.

<sup>17</sup> J. Melchior, *Kochanek*, Warszawa 2016, s. 428.

wonym świetle, bo ktoś odmówił mu za to prawa do istnienia”<sup>18</sup>. Rozpacz matki połączona z agresją potęgowana jest przez wojnę rozgrywającą się na Krakowskim Przedmieściu. Z roku na rok Małgorzata dystansuje się wobec zdemoralizowanego oraz zdegenerowanego świata polityki, w którym tragedia smoleńska okazała się kartą przetargową w wyborach parlamentarnych. Bohaterka jest świadoma, że rządzący nie dochowali wierności głoszonym zasadom, dlatego też najlepsza alternatywa to odizolowanie się od brutalnej, nikczemnej polityki. Zmusza Bogusię, aby wyłączyła telewizor, „by przestała śledzić wałkowaną trzeci rok mgłę, brzozę, kłótnie w kokpicie i spisek w niebycie, bo świat naprawdę taki nie jest”<sup>19</sup>.

Echa tragedii smoleńskiej pojawiają się również w powieści *Pałac trawę na rykowisku* (2014) Agnieszki Urbanowskiej. W katastrofie samolotu rządowego ginie Michał Trawiński, student historii i filologii polskiej, przewodniczący Stowarzyszenia Młodzież Pamięta, członek rodziny katyńskiej. Protagonistka powieści (jego dawna dziewczyna) nie potrafi odnaleźć się w rzeczywistości postsmoleńskiej. Pograżona w rozpacz nazywa Polskę „przeklętym krajem nad Wisłą, z którego nie możemy wygnać upiorów”<sup>20</sup>. Początkowo akceptuje zachowanie ludzi na Krakowskim Przedmieściu, z czym współgrają słowa komentującej dziennikarki: „Ludzie potrzebują konwencji przeżywania, więc zwracają się ku obrzędom kościelnym i rytuałom patriotycznym [...]. Takie schematy dają poczucie bezpieczeństwa”<sup>21</sup>. Wewnętrzny niepokój Gai potęguje Guccio, który wszystkie manifestacje komentuje jako „polityczną nekrofilie”<sup>22</sup>. Bohaterka obserwuje pogłębiający się rozłam między zwolennikami a przeciwnikami krzyża na Krakowskim Przedmieściu, rosnącą agresję i nienawiść, co odzwierciedlają liczne skandowane hasła (np. „Jest krzyż, jest impreza! Krzyże do kościoła, bydło do obory”, „Precz z krzyżami, na stos z moherami”<sup>23</sup>). Społeczeństwo po tragedii wydaje się być osamotnione, politycy zaś manipulują ich uczuciami, oskarżając się nawzajem, poszukując tzw. kozła ofiarnego. Brak merytorycznego dialogu między dwoma antagonistycznymi obozami sprawia, że mity wspólnotowe scalające Polaków przestały być aktualne, gdyż zostały przywłaszczone wyłącznie przez jedną grupę. Ponownie odżył w literaturze dziewiętnastowieczny wizerunek polskiego zaścianka<sup>24</sup>, popularyzowanego przez prawicowych publicystów i polityków, którzy propagowali odgraniczenie przestrzemi polskości od tego, co obce, niebezpieczne, zagrażające utopijnej wizji zintegrowanego, homogenicznego społeczeństwa. Granice owej zaściankowości odzwierciedla opozycja „swój–obcy”, w której ten drugi chętnie spogląda ku zachodowi Europy, obserwując zachodzące w niej procesy modernizacyjne. Konserwatyści zaś sceptycznie oceniali Zachód, co wynikało z faktu, że wszystko, co nowe, przychodzące z zewnątrz, budziło niepokój wywodzący się z lęku przed rozpadem, dezintegracją funkcjonujących tradycyjnych wzorców społecznych.

<sup>18</sup> Tamże, s. 435.

<sup>19</sup> Tamże, s. 444.

<sup>20</sup> A. Urbanowska, *Pałac trawę na rykowisku*, Warszawa 2014, s. 122.

<sup>21</sup> Tamże, s. 125.

<sup>22</sup> Tamże, s. 124.

<sup>23</sup> Tamże, s. 160.

<sup>24</sup> Por. E. Paczoska, *Polskość w dobie niewoli – gniazdo czy „zaścianek”?*. W: *Przemiany formuły polskości w drugiej połowie XIX wieku*, red. J. Maciejewski, Warszawa 1999, s. 105.

Na pogłębiający się konflikt między lewicą a prawicą wpływ miała również przeszłość, a dokładnie ujawnienie teczek byłych współpracowników służb bezpieczeństwa PRL. Przypomnijmy, że na początku 2005 roku Bronisław Wildstein rozpoznał w sieci listę osób, które (nie)świadomie kolaborowały z komunistami. W walce o władzę informacje na temat przeszłości rywali okazały się niezwykle istotne w celu dyskredytowania ich w przestrzeni publicznej. Warto podkreślić za Przemysławem Czaplińskim, że w kanonie literackim przełomu XX i XXI wieku nie mieści się zarówno narodowy antysemityzm, jak i czynny udział w reżimie PRL-owskim<sup>25</sup>.

Temat tajemniczych teczek pojawia się w powieści *Różowe kartoteki* (2015) Miłkołaja Milcke. Autor nawiązuje do akcji „Hiacynt” przeprowadzonej przez Milicję Obywatelską w latach 1985-1987, polegającej na zbieraniu informacji na temat polskich homoseksualistów. Zapoczątkowana przez ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka, miała ona na celu zebranie kompromitujących materiałów niezbędnych do szantażowania osób i zmuszania ich do współpracy.

Głównym bohaterem *Różowych kartotek* jest Ksawery Downar, pravicowy polityk, który ma zostać wyłoniony na kandydata na prezydenta przez narodowców. Mężczyzna zyskał popularność jako zagorzały obrońca życia poczętego. To:

Prawicowiec, socjalista, chwilami też populistą. Miał kilka masek. W zależności od potrzeby wybierał najwłaściwszą. Żarliwy katolik, przyjaciel niemalże całej Konferencji Episkopatu Polski. Kategoryczny w ocenach i zawsze po stronie zasad. Twardych zasad, jego zasad<sup>26</sup>.

Milcke zwraca uwagę, że wielu współczesnych polityków dopasowuje swój światopogląd do partii rządzącej, aby tylko nie opuścić sejmu. Downar, przyjmując rolę polityka broniącego Kościoła oraz tradycji patriarchalnej, potępiał aborcję, krytykował związki partnerskie. Wielokrotnie w udzielanych wywiadach twierdził: „Natury nie można ani oszukać, ani tym bardziej gwałcić! Niech więc mniejszości wrócą tam, gdzie ich miejsce, bo i tak dużo już dostały. [...] Niech nie gorszą normalnego społeczeństwa”<sup>27</sup>. Aby zyskać jak największy elektorat prawicy, Ksawery kreował nieskazitelny wizerunek ojca – głowy rodziny. Zmieniając strukturę partii, był przekonany, że mimo wyznawanych konserwatywnych poglądów należy dążyć do jej modernizacji. Dbał nie tylko o nowoczesny wizerunek ugrupowania, ale również o własny image: „Był wręcz beczelnie atrakcyjny, przypominał nieco byłego agenta 007 Pierce’a Brosnana”<sup>28</sup>. Niestety jego kariera polityczna staje pod znakiem zapytania, gdyż dopadają go „upiory przeszłości”. Okazuje się, iż w PRL-u był współpracownikiem służb specjalnych, ale również miał założoną kartę homoseksualisty.

Downar przez całą swoją karierę polityczną prowadził podwójne życie. Założenie rodziny stało się dla niego alibi, gdyż ujawnienie prawdy na temat jego orientacji seksualnej przekreśliłoby dalszą karierę polityczną. W swoim postępowaniu bohater jest egocentrykiem, niszczy życie innym w celu osiągnięcia prestiżowej pozycji społecznej. Polityk okazuje się hipokrytą, gdyż publicznie krytykuje styl życia innych,

<sup>25</sup>P. Czapliński, *Polska do wymiany...*, s. 263.

<sup>26</sup>M. Milcke, *Różowe kartoteki*, Słupsk 2015, s. 9.

<sup>27</sup>Tamże, s. 10.

<sup>28</sup>Tamże, s. 17.

odbiegający od patriarchalnego wzorca normatywnego. Na uwagę zasługuje fakt, że żaden polityk nie krytykuje orientacji Downara, lecz życie w kłamstwie. Jego przyjaciel Jędrzej Wawrzyniak mówi: „Skoro wiedziałeś jak z tobą jest, trzeba było się nie żenić. Spaprałeś życie i swoje i Maryli [...] i moje”<sup>29</sup>. Homoseksualiści działali przeciwieź w Komitecie Obrony Robotników, walczyli z komuną”<sup>30</sup>. Do podobnych wniosków dochodzi biskup Stanisław Trocki, z którym wielokrotnie współpracował Downar. Krytykując podwójny styl życia polityka, duchowny konstatuje: „Zamiast śledzić czarty przeszłości, zaplanuj przyszłość synu”<sup>31</sup>. Przyszłość Ksawerego staje się niezwykle efemeryczna, gdyż pogodzenie własnej seksualności z głoszonymi konserwatywnymi poglądami wydaje się niemożliwe. Milcke zwraca uwagę, że prowadzenie podwójnego życia w blasku fleszy jest niezwykle trudne, co potwierdza fakt, iż polityk od 2007 roku uczęszczał na terapię psychoanalityczną. Życie w kłamstwie jest uciążliwe, gdyż zmusza jednostkę do zacierania wszelkich śladów dotyczących mrocznej przeszłości. W trakcie terapii wyznaje, że „to była zła miłość”<sup>32</sup>, a jego ocena to rezultat dorastania w konserwatywnej rodzinie, w której kultywowano wartości patriotyczne oraz katolickie, w obrębie których nie mieściła się odmienna orientacja seksualna. Lęk przed ujawnieniem prawdziwej natury sprawia, że polityk w podobnym duchu wychował swojego syna. Ksawery „zaszczepił w chłopaku nienawiść do komunistów, Rosjan, Żydów, przeciwników Kościoła, a także mniejszości seksualnych. Tak ukształtowany Michał jako nastolatek przystąpił do Młodzieży Wszechpolskiej”<sup>33</sup>. Wypierając seksualność oraz krytykując wszystkich innych odbiegających od powszechnego wzorca normatywnego, Ksawery przyczynił się do pogłębienia homofobii oraz ksenofobii w społeczeństwie. Bohater *Różowych kartotek* zamiast propagować nowoczesną tożsamość zbiorową otwartą na szeroko rozumianą inność, wzmocnił popularny wśród prawicowców model definiowania polskości w opozycji do innego. Tożsamość polska jest antyglobalizacyjna, antykomunistyczna, katolicka, heteroseksualna, patriarchalna oraz antykapitalistyczna<sup>34</sup>. Kreowanie takiego wizerunku Polaka potęguje wyłącznie zbiorową nienawiść wobec outsiderów. Ksawery nie podejmuje próby zrozumienia oraz zaakceptowania odmiennej seksualności, którą nieustannie neguje podczas wystąpień publicznych. Hermetyczny, patriarchalny świat polityka ulega rozpadowi, co potęguje w bohaterze wewnętrzną dezintegrację. Kreowanie świata jako jednolitego monolitu w rzeczywistości multikulturowej staje się źródłem wielu konfliktów, obsesji czy lęków.

Milcke w *Różowych kartotekach* ukazuje nie tylko podwójne życie polityków, ale również rodzącą się mowę nienawiści. W przeciwieństwie do literatury tzw. smoleńskiej, koncentrującej się na wskazywaniu osób, które ponoszą odpowiedzialność za katastrofę, powieść autora *Chyba strzelę focha* pokazuje, że życie w kłamstwie oraz braku akceptacji własnej inności prowadzi do nieuniknionej klęski.

Wraz z pogłębiającym się kryzysem w państwie i nieustanną walką między prawicą a lewicą zmienia się sposób mówienia oraz opisywania elit rządzących krajem.

<sup>29</sup> Tamże, s. 154.

<sup>30</sup> Tamże, s. 161.

<sup>31</sup> Tamże, s. 205.

<sup>32</sup> Tamże, s. 74.

<sup>33</sup> Tamże, s. 242.

<sup>34</sup> Por. P. Czaplinski, *Polska do wymiany...*, s. 271.

Świat polityki staje się niezwykle mroczny, zjawiska korupcji czy malwersacji finansowych okazują się w nim czymś powszechnym. Opozycja władza–reszta zostaje szczególnie wyekspozowana w najnowszej prozie realistycznej poruszającej problem władzy. Mroczny wizerunek świata polityki pojawia się w *Wotum nieufności*<sup>35</sup> (2017) Remigiusza Mroza, będącej powieścią z kręgu *political fiction*, zaliczanej do odmiany powieści sensacyjnej. Anna Gemra podkreśla, że utwory te należą do nurtu historyczno-rekonstrukcyjnego, łączą kryminał z tematyką polityczną, wykorzystując elementy powieści szpiegowskich<sup>36</sup>. *Political fiction* odnosi się do aktualnej sytuacji politycznej panującej w kraju, zaś śledzący współczesne im wydarzenia czytelnicy bez problemu mogą je rozpoznać. Zgodnie z założeniami gatunkowymi akcja tych powieści rozgrywa się wśród elit politycznych, które prowadzą między sobą walkę o władzę.

W powieści Mroza bezwzględna walka toczy się między dwoma ugrupowaniami: Partią Dobra Publicznego (Pedep), reprezentowaną przez Darię Seydę, oraz Unią Republikańską, której przedstawicielem jest Patryk Hauer. Autor dokonuje demistyfikacji świata polityki, podkreślając, że rządzący przypominają aktorów, którzy niejednokrotnie zmieniają maski. *Wotum nieufności* jest niezwykle ciekawą powieścią ukazującą podwójne życie polityków, kreowane przez specjalistów wizerunków oraz *spin doctorów*.

Na uwagę czytelnika zasługuje rozmowa byłego prezydenta Adama Chronowskiego z Darią Seydą, który trafnie charakteryzuje bohaterkę:

Jesteś marzycielką, nierealnie oceniającą otaczający cię świat. A twoimi wiatrakami są zasady, które rządzą polityką [...]. Walczysz z nimi, bo wydaje ci się, że jest z czym. A to gówno prawda. W polityce nie ma żadnych zasad<sup>37</sup>.

Chronowski podkreśla, że świat polityki jest brutalny i bezwzględny; aby w nim przetrwać, należy porzucić wszelkie zasady, zaś za motto życiowe uznać słowa Niccolò Machiavellego, prawnika, filozofa oraz pisarza społecznego, który w rozdziale XVIII *Księcia* (1513) stwierdził: „Musicie bowiem wiedzieć, że dwa są sposoby prowadzenia walki [...] trzeba przeto być lisem [...] i lwem”<sup>38</sup>. Walka pomiędzy partiami powinna się rozgrywać za zamkniętymi drzwiami tak, aby wizerunek polityków był nieskazitelny głównie w trakcie kampanii wyborczej. Wszelkie afery, manipulacje, szantaże, które docierają do społeczeństwa, wynikają z chęci pogrążenia przeciwnika, nie zaś z dążenia do ukarania winnych.

Mróz niezwykle plastycznie opisuje przebieg kampanii wyborczej, w której oprócz standardowego programu wyborczego oraz spotkań z elektoratem kluczową rolę odgrywają wszelkie działania (nie zawsze uczciwe z punktu widzenia etyki) mające na celu zdobycie nowych zwolenników. W *Wotum nieufności* prym w tej dziedzinie wiodą Patryk Hauer oraz jego żona Milena. Młode małżeństwo wnikliwie analizuje sytuację polityczną w kraju oraz planuje kolejne działania mające na celu

<sup>35</sup> *Wotum nieufności* to pierwszy tom z serii *W kręgach władzy*.

<sup>36</sup> A. Gemra, *Powieść polityczna przygodowa (political fiction)*. W: *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2007, s. 476-477.

<sup>37</sup> R. Mróz, *Wotum nieufności*, Poznań 2017, s. 68.

<sup>38</sup> N. Machiavelli, *Książę*, przeł. Cz. Nanke, Warszawa 1999, s. 68.



zbliżenie się do wygranej. W swojej kampanii wykorzystują wszelkie afery polityczne czy nawet tragedie. Każdego poranka Milena publikuje zdjęcia męża na portalu *Snapchat*, dzięki któremu polityk zyskuje popularność wśród młodego pokolenia wyborców. Hauer, niczym współcześni celebryci, chętnie fotografuje się z młodymi ludźmi pamiętając, że dzięki zdjęciom umieszczanym na różnych portalach internetowych ciągle wzrasta jego poparcie w sondażach wyborczych. Przedstawiciel Unii Republikańskiej, młody, atrakcyjny mężczyzna dbający o swój wygląd, nawiązujący bezpośredni kontakt z elektoratem, jest idealnym kandydatem na prezydenta dla pokolenia skoncentrowanego na nieustannej konsumpcji. Niepokojący wydaje się fakt, że młodzi nie są zainteresowani jego programem wyborczym, śledzą jego działania na portalach internetowych, co nasuwa skojarzenia z potrzebą podglądania życia innych. Podobnie jak w *Różowych kartotekach*, również bohater powieści Mroza skrywa przed światem tajemnicę. Jest on uzależniony od środków psychotropowych, których dawkowanie skrzętnie kontroluje żona. Mimo wykreowanego wizerunku młodego, dynamicznego, przebojowego polityka, Patryk jest jednostką słabą, która aby przetrwać w brutalnym świecie polityki, musi wspomagać się środkami farmakologicznymi.

Kluczową rolę w jego sztabie wyborczym odgrywa bezwzględna żona Milena, która *notabene* przypomina szekspirowską Lady Makbet, a naczelną zasadą życiową staje się dla niej formuła „po trupach do celu”. Młode małżeństwo nieustannie cytuje myśliciela dalekiego Wschodu, autora *Sztuki wojennej*: „Sun Zi uczy, że kiedy walczysz za granicą, powinieneś używać lokalnych przewodników”<sup>39</sup>; „Celem każdego dowódcy jest zdobyć wszystko [...], ale bez zniszczenia czegokolwiek”<sup>40</sup>. Prześiąknięta zepsutym światem polityki Milena nie ma nic przeciwko romansom męża z innymi kobietami twierdząc, że wszyscy wielcy politycy (Kennedy, Clinton) mieli kochanki. Niepokojący wydaje się fakt, że to Milena zapomina o zasadach *fair play* i zmusza męża do wykorzystywania w kampanii wyborczej tragedii innych ludzi. Tak więc po tragicznym wydarzeniu, jakim było zgwałcenie młodych dziewcząt przez Ukraińców, Hauer podczas konferencji prasowej przed szpitalem, w którym przebywały ofiary, mówi:

Podczas gdy cały świat skupia się na migrantach z Bliskiego Wschodu, a Unia Europejska wywiera nacisk na Polskę i inne kraje, by ich przyjmować, zapomina się o tym, że nasz kraj jest nieustannie zalewany falą Obcych. Obcych, którzy przybywają do nas nielegalnie, którzy nie płacą podatków, bo pracują na czarno, którzy nie mają żadnych skrupułów i gotowi są imać się każdego zajęcia, a przy tym żyją na marginesie i najczęściej pochodzą ze środowisk patologicznych<sup>41</sup>.

Mężczyzna, odwołując się do głęboko zakorzonego lęku przed innymi nacjami, sprawia, że do dyskursu publicznego powracają idee ksenofobiczne. Młody polityk potęguje rosnącą „przepaść między nieznośną konserwatywno-liberalną mową wzmacniającą sojusz katolicyzmu z kapitalizmem a coraz bardziej zróżnicowaną

<sup>39</sup> R. Mróz, *Wotum nieufności...*, s. 188.

<sup>40</sup> Tamże, s. 510.

<sup>41</sup> Tamże, s. 425.

świadomością społeczną<sup>42</sup>. Narastający gniew oraz agresja skierowana przeciwko Obcemu ukazują schizofreniczne rozdwojenie konserwatywnych Polaków. Z jednej strony wielu rodaków mieszka za granicą, co jest powszechnie akceptowane przez środowisko prawicowe, a wszelkie ataki o podłożu narodowościowym, mające miejsce poza krajem, są głośno krytykowane i określane jako rodzaj prześladowania. Z drugiej zaś politycy w Polsce wykluczają wszystkich Innych z dyskursu publicznego, kontynuując spektakl, w którym kluczową rolę odgrywa „katolicko-narodowa czystość”<sup>43</sup>. Hauer postrzega wszystkich imigrantów jako zagrożenie integralności polskiej tożsamości zbiorowej.

Niezwykle trafnie jego wypowiedź komentuje Daria Seyda, która obserwując kampanię oponenta, stwierdza: „Wyhodujemy swojego Hitlera”<sup>44</sup>. W przeciwieństwie do konserwatywnych poglądów Hauera przedstawicielka Partii Dobra Publicznego zwraca uwagę na tragiczną sytuację imigrantów w Polsce:

Pracują od szóstej do osiemnastej za głodowe stawki, mają raptem piętnastominutową przerwę w pracy w ciągu dnia. W dodatku ograbiają ich pośrednicy, którzy kasują opłaty w wysokości kilkumiesięcznych pensji, a potem zjawiają się na dworcach, by odebrać uchodźców. [...] Ci ludzie są poniżani, traktowani gorzej niż roboty... czasem gorzej niż bezańskie psy, a wszystko dlatego, że nikt ich nie broni<sup>45</sup>.

Seyer nie odwołuje się do irracjonalnych lęków, w przeciwieństwie do Hauera nie posługuje się utartymi stereotypami potęgującymi nastroje ksenofobiczne, lecz dostrzega tragiczną sytuację imigrantów, którzy często padają ofiarą chciwych pośredników. Bohaterka postrzega Obcych jako jednostki (nie zbiorowość), którym należy udzielić pomocy. Współpraca z imigrantami ma również wymiar pragmatyczny, gdyż jako legalni pracownicy płaciliby podatki, co wpłynęłoby korzystnie na rozwój gospodarki kraju.

W powieści Mroza popularne slogany głoszone przez środowiska prawicowe to wyłącznie chwyt marketingowe, które szczególnie przemawiają do osób o światopoglądzie konserwatywnym. Zapewnienie Polakom bezpieczeństwa, zmniejszenie diet posłów, gruntowne reformy służby zdrowia to utopijne hasła, które niewątpliwie trudno wcielić w życie. Seyer, w przeciwieństwie do Hauera pragnącego wygrać kampanię za wszelką cenę, dostrzega niebezpieczeństwa płynące z rozpowszechniającej się „mowy nienawiści”. Prawica wywołuje polskie demony, czego punktem kulminacyjnym staje się morderstwo posłanki ugrupowania lewicowego. Tragiczne wydarzenie przed debatą wyborczą stawia posła prawicy wobec dylematów moralnych, które szybko rozwiązuje bezwzględna żona, przypominając mu o bliskim zwycięstwie.

Niepokój czytelnika potęguje fakt, że Milena oraz Patryk to małżeństwo fanatyków, dla których liczy się tylko osiągnięcie wytyczonego celu. Ich zachowanie staje się przykładem, że przekupstwem, szantażem oraz przemocą można zyskać przewagę nad wrogiem. Opisywane przez Mroza debaty wyborcze pokazują, że „nie było

<sup>42</sup> Por. P. Czaplinski, *Po co pop*, „Książki. Magazyn do Czytania” 2014, nr 2(13), s. 45.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> R. Mróz, *Wotum nieufności...*, s. 428.

<sup>45</sup> Tamże, s. 428-429.

wśród nich nikogo, kto nie powstrzymałby się przed rzeczami moralnie wątpliwymi. Liczyło się tylko zwycięstwo”<sup>46</sup>.

Świat współczesnej polityki to świat zdemoralizowany, w którym toczy się nieustanna wojna o władzę. Wyborcy zaś stają się biernymi obserwatorami starć poszczególnych polityków. Okazuje się, że konstruowane utopijne programy wyborcze to wyłącznie mrzonka, fikcja, której ostatecznym celem jest zwycięstwo. Sama Seyer potwierdza to w rozmowie po ostatniej debacie, zwracając uwagę, że nikt nie poruszył kluczowych kwestii związanych choćby z globalnym ociepleniem zagrażającym całej ludzkości. W powieści Mroza politycy nie tylko stracili zaufanie społeczeństwa, ale niejednokrotnie okazali się jednostkami łamiącymi prawo, uczestniczącymi w różnych aferach przetargowych. Rola polityka przestała wiązać się z działalnością prospołeczną, chęcią niesienia pomocy innym. Współczesna elita rządzących to grupa egocentryków, dla których liczy się wyłącznie interes własny oraz nieustanna walka o utrzymanie mandatu poselskiego, zapewniającego profity finansowe.

Zmiana wizerunku polityków w literaturze realistycznej XXI wieku wynika m.in. z ogólnospołecznej krytyki tego środowiska oraz rosnącego braku zaufania wobec osób sprawujących władzę. Pisarze przedstawiają negatywny wizerunek polityków: to osoby amoralne, pozbawione jakichkolwiek wyrzutów sumienia, to często jednostki narcystyczne, spragnione uznania i społecznej aprobaty. Niestety elita rządzących nie dochowała wierności głoszonym hasłom w ramach kampanii wyborczej. Wraz z pojawieniem się polskiej odmiany *political fiction* pisarze wyeksponowali mroczne oblicze polityki, przypominającej środowiska przestępcze, w których liczą się wyłącznie układy i znajomości. Posłowie manipulują społeczeństwem, często współpracując z instytucjami (jak media czy Kościół katolicki) odgrywającymi istotną rolę podczas kampanii wyborczych. Rosnąca liczba powieści, w których świat polityki staje się tematem bądź motywem przewodnim, świadczy nie tylko o zainteresowaniu tą problematyką współczesnych czytelników, ale również o zaangażowaniu pisarzy pragnących w obiektywny sposób opisać pogłębiający się konflikt między partiami politycznymi. Być może problematyka polityczna pojawiająca się w najnowszej literaturze realistycznej stanie się początkiem budowania społecznego dialogu, w którym zarówno środowiska prawicowe, jak i lewicowe przestaną oskarżać się nawzajem, a swój wzrok skierują w stronę społeczeństwa oraz jego problemów.

### Bibliografia

- Bagłajewski A., *Czy istnieje „romantyzm smoleński”?* W: tegoż, *Obecność romantyzmu*, Lublin 2015.
- Czapliński P., *Polska do wymiany. Późna nowoczesność i nasze wielkie narracje*, Warszawa 2009.
- Czapliński P., *Po co pop*, „Książki. Magazyn do Czytania” 2014, nr 2(13).
- Gemra A., *Powieść polityczna przygodowa (political fiction)*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2007.
- Gosk H., *O czym dziś mówi polska (ambitna) realistyczna opowieść*. W: *Realiści, realizm, realność. W stulecie śmierci Bolesława Prusa*, red. E. Paczoska, B. Szleszyński, D.M. Osieński, Warszawa 2013.

<sup>46</sup> Tamże, s. 317.

- Górecka M., *(Nie)możliwe scenariusze, czyli o historiach alternatywnych w polskiej literaturze*, „Akcent” 2013, nr 2.
- Jastrzębska J., *Reportaż, powieść, a nawet komiks – katastrofa smoleńska w literaturze*, 8.04.2017, <http://dzieje.pl/kultura-i-sztuka/reportaz-powiec-nawet-komiks-katastrofa-smolenska-w-literaturze> [27.06.2017].
- Lemann N., *Polski steampunk – zaadoptować historię, adaptując konwencję*, „Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 2015, nr 5.
- Machiavelli N., *Księżę*, przeł. Cz. Nanke, Warszawa 1999.
- Melchior J., *Kochanek*, Warszawa 2016.
- Milcke M., *Różowe kartoteki*, Słupsk 2015.
- Mitosek Z., *Transformacje realizmu (od pozytywizmu do ponowoczesności)*. W: *Realności, realizm, realność. W stulecie śmierci Bolesława Prusa*, red. E. Paczoska, B. Szlęczyński, D.M. Osiński, Warszawa 2013.
- Mróz R., *Wotum niewiary*, Poznań 2017.
- Paczoska E., *Polskość w dobie niewoli – gniazdo czy „zaścianek”?*. W: *Przemiany formy polskości w drugiej połowie XIX wieku*, red. J. Maciejewski, Warszawa 1999.
- Paczoska E., *Prawdziwy koniec XIX wieku. Śladami nowoczesności*, Warszawa 2010.
- Piechota D., *Śladami ponowoczesnego filistra*, „Świat Tekstów. Rocznik Słupski” 2016, nr 14.
- Szczygielski M., *Berek*, Warszawa 2009.
- Trześniewska A., *Alternatywne historie, czyli drugie życie powstania styczniowego na podstawie „Gambitu Wielopolskiego” Adama Przechrzyty; „Barbarzyńca”* 2015, nr 1(25).
- Trześniewska A., *Podróż po steampunkowej Warszawie z powieścią Konrada T. Lewandowskiego „Orzeł bielszy niż gołębicą”*, [w:] *Kanon i obrzeża realizmu*, red. J. Szczęśniak, A. Skała, Lublin 2016.
- Urbanowska A., *Pałac traw na rykowisku*, Warszawa 2014.
- Zygmunt M., *New Romantic*, Kraków 2007.

## Summary

This article is devoted to analyzing and interpreting different images of politician which appeared in Polish contemporary literature. One major factor that has a huge influence on transformation of politician's image is connected with changing lifestyle after 1989. People have started thinking about career. Their existence has mainly focused on mass consumption. Politicians have become greedy and egocentric people who do not think about society. They often break the law and take bribes. Despite being husbands, they have many affairs with women/men. That is why, contemporary writers have started criticizing politicians and the world of politics.

## Biogram

**Dariusz Piechota** – doktor nauk humanistycznych, nauczyciel w Zespole Szkół nr 3 im. Marii Dąbrowskiej w Puławach, członek Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura. Jego zainteresowania badawcze obejmują literaturę drugiej połowy XIX wieku, najnowszą prozę popularną, animal studies oraz ekokrytykę. Ostatnio zajmuje się glottodydaktyką polonistyczną. Autor książek *Między utopią a melancholią. W kręgu nowoczesnej*

---

*i ponowoczesnej literatury fantastycznej* (2015), *Pozytywistów spotkania z naturą. Szkice ekokrytyczne* (2018), współredaktor tomu *Bolesław Prus. Pomiędzy tekstami* (2017) oraz współredaktor serii wydawniczej „Zielona Historia Literatury”, w której ukazały się dotychczas: *Emancypacja zwierząt* (2015), *Ekomodernizmy* (2016), *Między empatią a okrucieństwem* (2017).

darekpiechota@o2.pl

